

Gienek Loska Band, Dziewczyna z Kielc

Impreza u vipów za darmo
Drinki jak w pięknym śnie.
Nie chciałem wychodzić z domu
Kumple namówili mnie.

Wszędzie artyści z bożej łaski
Bogaci, piękni, taki tam szmelc.
Siedzę w spokoju, piję drinka
Przyczepiła się gówniara z Kielc.

Ja nie chcę gadać z tobą mała
Uwierz mi.
I nie opowiem ci o życiu
Ani mi się śni.

Ja nie chcę gadać z tobą mała
Ja to nie ja.
Ja nie chcę gadać z tobą mała
Spadaj, nie psuj mi dnia.

Nie mam ochoty słuchać
Jak płonie Babilon.
Nie nazywam się Gienek Loska
Mirek Konrad ani James Bond.

Jakiż tam ze mnie artysta
Żaden malarz ani nawet mim.
Dziś tu łązi bezpieczny raper
Kielczaninem jest więc pogadaj z nim.

Ja nie chcę gadać z tobą mała
Uwierz mi.
I nie opowiem ci o życiu
Ani mi się śni.

Ja nie chcę gadać z tobą mała
Ja to nie ja.
Ja nie chcę gadać z tobą mała, spadaj
Spadaj, nie psuj mi dnia.

Nie szukam nowych przyjaciół
Wystarczą mi ci co mam.
Chcę w spokoju dopić drinka
Chcę po prostu pobyc sam.

Wiesz, wyglądasz na miłą dziewczynę
Lecz nie wezmę od ciebie róż.
I to jest skutek i to jest przyczyna
Zabieraj stąd tyłek już.

Spadaj, nie psuj mi dnia x3